

Jednym z głównych bohaterów dobrych występów Romy w tym sezonie jest Mehdi Benatia. Marokańczyk jest niemal perfekcyjny w obronie, a do tego dołożył już cztery bramki. W wywiadzie dla L'Equipe mówił o zbliżającym się meczu oraz o krytyce z początku sezonu.

Indywidualne treningi w Trigorii?

- Początkowo miałem wyjechać z rodziną. Jednak tydzień, to było za krótko, aby przygotować się do meczu z Juventusem, co mnie przekonało, aby zostać. Trener zostawił nam program na święta. Aby nie być samemu, udałem się wcześniej niż przewidziano do Trigorii, wraz z innymi graczami. Myślałem, że mała ofiara może odpłacić dużym zyskiem przeciwko Juventusowi.

Krytyka?

- Były komentarze pod moim adresem, o mojej jakości i moich wadach. Jeśli nie spisuje się dobrze i mnie krytykują, akceptuję to. Jednak niektóre zarzuty pojawiły się jeszcze przed pierwszym meczem. Teraz słysze, że jestem najlepszym obrońcą we Włoszech i również w Europie. Nie. Staram się jedynie spisywać się jak najlepiej w klasowym zespole. Również fakt, że zdobyłem cztery gole spowodował, że mówią o mnie dobrze. Nie uważam jednak siebie za najlepszego obrońcę we Włoszech. Mogę grać lepiej.

Autor: abruzzi